



„GLOB”  
SPÓŁDZIELNIA PR.

665

04-028 Warszawa, Aleja Stanów Zjednoczonych 53  
tel. 13 42 34 tel./fax 13 44 95

Sztandar Młodych

00-687 Warszawa

ul. Wspólna 61.

Wyd. 4

Nr 70 11-04-94  
z dn. 04-04-94

## Pod znakiem Bajora

Michał Bajor, jak sam mówi, ma dwoistą naturę Bliźniaka. Potwierdza to jego ostatni recital w Teatrze Buffo. Romantyczny, liryczny, oszczędny w geście dotychczas artysta ma tu okazję do zaprezentowania pełni swoich aktorsko-wokalnych, a nawet tanecznych umiejętności. A wszystko za sprawą Janusza Józefowicza - autora scenariusza, reżysera i choreografa widowiska "Bajor w Buffo".

Józefowiczowi udało się rzecz niezwykłą - oderwać Michała od mikrofonowego statywu, oddając mu do dyspozycji całą scenę, świetnie zaaranżowaną przez scenografa Marka Chowańca, i dla pewności trzy tancerki ze swego zespołu. Bajor porusza się w tym anturazie

sprawnie, śpiewając wielkie musicalowe szlagiery ("Kabaret", "West Side Story", "Metro"), piosenki z repertuaru Marleny Dietrich, Franka Sinatry, Lizy Minelli.

Ale jest w Buffo i inny Bajor. Ten, którego znaliśmy dotychczas. I są jego największe przeboje: "Ogrzejmnie", "Nie chcę więcej", "Ja wbity w kąt". Jest wspaniała wiązanka piosenek Edith Piaf. Są wreszcie nowe utwory, na które zawsze z niecierpliwością czekają wielbiciele talentu Michała. Jest też gość specjalny - ciemnoskóra wokalistka Lynell Bentley, która towarzyszy Bajorowi w piosenkach, jakie znalazły się na jego amerykańskiej płycie "Kings and Queens", którą przy okazji promuje w Polsce.

(ms)